



Co-funded by
the Health Programme
of the European Union

RAPORT Z PIERWSZEGO EUROPEJSKIEGO BADANIA ANKIETOWEGO NAD ALKOHOLEM ZREALIZOWANEGO W 19 KRAJACH EUROPY (RARHA SEAS – REDUCING ALCOHOL RELATED HARM STANDARDISED EUROPEAN ALCOHOL SURVEY)

Kultura picia w Europie potwierdza zróżnicowanie kulturowe naszego kontynentu

Nadal obserwuje się duże zróżnicowanie we wzorach picia pomiędzy krajami Europy północno-wschodniej, w której niegdyś dominowało picie wódek, a krajami Europy południowej, zwłaszcza śródziemnomorskiej. Mimo iż na północy i wschodzie piwo zaczęło dominować w spożyciu alkoholu, ilość wypijanego jednorazowo alkoholu jest wyraźnie większa niż na południu Europy, ale za to częstotliwość picia znacznie mniejsza. Zmiany te „dotknęły” również Polskę, gdzie w spożyciu alkoholu ponad 60% zajmuje obecnie piwo, ale wódki stanowią nadal 1/3 spożycia. Obok Bułgarii, Rumunii, Litwy, Estonii, Francji oraz Hiszpanii, udział wódki w spożyciu należy w Polsce do największych w Europie. Mimo radykalnej zmiany struktury spożycia, Polska mieści się w grupie krajów, gdzie jednorazowo pije się najwięcej, a częstotliwość picia jest stosunkowo mniejsza.

Obserwuje się duże zróżnicowanie picia w sposób ryzykowny (RSOD – Risky Single Occasion Drinking). Proporcja osób potwierdzających ryzykowne picie przynajmniej raz w ciągu ostatnich 12 miesięcy, waha się od 60% w krajach Europy północnej (kraje Nordyckie, Litwa, Wielka Brytania), do ok. 10% w Portugalii i we Włoszech. Polska lokuje się w środku stawki – ok. 40% respondentów potwierdza RSOD w ciągu ostatniego roku.

Badanie RARHA SEAS pozwoliło na oszacowanie, jaka część konsumpcji alkoholu przypada na ryzykowne picie. Przeciętnie w Europie odsetek ten wynosi 30% i waha się od 50% w Finlandii i Islandii, do mniej niż 10% we Włoszech. W Polsce jedna czwarta konsumpcji przypada na picie ryzykowne.

Duże zróżnicowania odsetka abstynentów rzucają nowe światło na statystyki sprzedaży

Mniej więcej 15% Europejczyków nie piło alkoholu w ciągu ostatnich 12 miesięcy. Odsetek ten waha się od 7% w Danii, do ponad 25% w Portugalii i 30% we Włoszech. W Polsce odsetek abstynentów wynosi 13% i jest szczególnie niski wśród mężczyzn – nie przekracza 8%.

Informacja na temat rozpowszechnienia abstynencji rzuca dodatkowe światło na dane dotyczące konsumpcji rejestrowanej. Wg statystyk sprzedaży, średnia konsumpcja alkoholu

we Włoszech wynosi 7,6 litra 100% alkoholu na jednego mieszkańca w wieku 15 lat i więcej i jest najniższa w Europie. W Danii z kolei, średnia konsumpcja wynosi 9,5 litra i jest stosunkowo wysoka wg standardów europejskich. Kiedy jednak przeliczymy konsumpcję na jednego pijącego, okaże się, że spożycie we Włoszech osiąga poziom 10,8 litra i jest wyższe, niż w Danii – 10,4 litra.

Europejczycy zostają abstynentami ze względu na negatywne doświadczenia związane z piciem, a piją w poszukiwaniu doświadczeń pozytywnych. Jest wiele przyczyn, dla których ludzie dorośli zostają abstynentami. Analiza czynnikowa ujawniła cztery takie czynniki: słabe zdrowie, negatywne doświadczenia związane z piciem, nielubienie smaku alkoholu i w końcu odrzucenie alkoholu ze względów moralnych. Wśród motywów picia dominowały motywy hedonistyczne i społeczne. Polska była w czołówce, jeśli chodzi o picie dla upicia się oraz picia, aby dostosować się do innych.

Podaż nierejestrowana – istotne źródło nabywania alkoholu

Kwestię nierejestrowanej podaży alkoholu uwzględniło w swoich badaniach 7 krajów. Odsetek respondentów, którzy potwierdzili nabycie alkoholu ze źródeł nierejestrowanych, okazał się wysoki i wahał się od 5% w Hiszpanii, 10% na Węgrzech, w Polsce i w Portugalii, do 28% w Chorwacji i 40% w Finlandii i Grecji. Głównym źródłem nierejestrowanego alkoholu w Finlandii, jest legalny przewóz w ramach Unii Europejskiej, a w Grecji domowa produkcja zarówno wina, jak i napojów spirytusowych.

Objawy zaburzeń, związanych ze spożyciem alkoholu, można zidentyfikować u 20% Europejczyków

Instrument screeningowy (RAPS) składający się z czterech pytań wskaźnikowych wykazał, że jedna piąta Europejczyków doświadczyła przynajmniej jednego symptomu zaburzeń alkoholowych, a jedna dziesiąta doświadczyła dwóch lub więcej takich symptomów, w ciągu ostatnich 12 miesięcy. Najczęściej wymieniano poczucie winy po picciu, a najrzadziej picie z samego rana, tzw. „klin”. Polska plasuje się na tym tle w środku europejskiej stawki.

Szkody związane z piciem innych osób w ciągu ostatnich 12 miesięcy odczuwała większość Europejczyków, podczas gdy co piąty Europejczyk mieszkał w dzieciństwie z osobą pijącą nadmiernie

Badanie wykazało, że przeciętnie ponad 60% Europejczyków potwierdziło, że odniosło jakieś szkody związane z piciem innych w ciągu ostatnich 12 miesięcy, w tym 46% potwierdziło szkody ze strony osób im znanych, a 42% ze strony obcych. Odsetek ten spada, jeśli weźmiemy od uwagę poważniejsze szkody, takie jak naruszenie nietykalności cielesnej, poważną kłótnię, jazdę z kierowcą będącym pod wpływem alkoholu lub udział w drogowym wypadku alkoholowym. Odsetki te wynoszą przeciętnie 20% i wahają się od 40% na Litwie do 10% w Szwecji, Austrii i na Węgrzech. W Polsce odsetek ten był nieco niższy niż średnia europejska i nie przekraczał kilkunastu procent.

Badanie RARHA SEAS pokazało też, że co piąty Europejczyk mieszkał w dzieciństwie z osobą pijącą nadmiernie, a mniej więcej połowa z tej grupy odczuwała silnie negatywny wpływ takiej sytuacji. Najwyższy odsetek takich doświadczeń odnotowano w krajach bałtyckich (dużo powyżej 30%), a najniższe we Włoszech i Hiszpanii. Polska uplasowała się poniżej średniej europejskiej.

Alkohol nie jest towarem jak każdy inny i wymaga specjalnych ograniczeń

Istnieje zgoda wśród respondentów ze wszystkich krajów, że najważniejszymi instrumentami polityki alkoholowej są edukacja i informacja, jak również losowe testy trzeźwości kierowców.

Równocześnie zdecydowana większość respondentów uważa, że alkohol nie jest produktem jak każdy inny i wymaga specjalnych ograniczeń. Respondenci są również przekonani, że władze publiczne mają obowiązek podejmować działania, które ochronią ludzi przed szkodami wynikającymi z własnego picia. Istnieje mniejsza zgoda w odniesieniu do konkretnych środków kontroli nad alkoholem. Tutaj respondenci dzielą się prawie pół na pół w odniesieniu do takich kwestii, jak poparcie dla ograniczenia godzin sprzedaży, czy też utrzymywanie wysokich cen alkoholu, w celu ograniczenia problemów związanych z piciem.

Społeczeństwo polskie jest generalnie sceptyczne w odniesieniu do polityki alkoholowej a już szczególnie, jeśli chodzi o środki kontroli nad alkoholem. Ponad 60% Polaków uważa, że alkohol jest towarem jak każdy inny i nie wymaga specjalnych restrykcji. Polska jest tu na czele stawki europejskiej, razem z Bułgarią, Rumunią, Litwą i Danią.

Pierwsze Europejskie wspólne działania wobec alkoholu, zmierzające do ograniczenia szkód związanych z piciem (RARHA) przyniosły istotną wartość dodaną

Opublikowany raport opiera się na standaryzowanym, europejskim sondażu alkoholowym RARHA SEAS, którzy rzuca nowe światło na europejską kulturę picia. RARHA SEAS jest złożonym badaniem ankietowym realizowanym w 19 krajach, rozciągającym się od półwyspu Iberyjskiego i Wielkiej Brytanii do Skandynawii, krajów bałtyckich, Włoch i Grecji. Badanie zrealizowano na reprezentatywnych próbach populacji generalnej w wieku 18-64 lata. Przeciętnie, w każdym kraju przeprowadzono ok. 1500 wywiadów. Ogólna liczba zebranych wywiadów przekracza 32 tysiące.

W stronę przyszłości

1. Badania RARHA SEAS powinny zostać powtórzone w przeciągu 4-5 lat, w celu monitorowania trendów w spożyciu alkoholu i oceny skuteczności polityki alkoholowej na tle zmian społecznych i ekonomicznych.
2. Trwałość europejskich porównawczych badań nad alkoholem mogą zapewnić tylko odpowiednie ramy instytucjonalne. Należy rozważyć różne opcje, w tym powołanie wyspecjalizowanej agencji do badań i polityki wobec alkoholu na wzór działającego od lat Europejskiego Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii.

Raport w języku angielskim dostępny od 14:30, 30 marca 2017 r.

<http://www.parpa.pl/index.php/projekty-unijne/rarha>